NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTOWO GOTÓWKĄ

Nr. 30. Nowy Targ dnia 23 lipca 1922 r. Rok

J R 1927

GAZETA PODHALAŃSKA

Nakładem Podhalańskiej Spółki Wydawniczej w Nowym Targu.

„Gazeta Podhalańska" wychodzi na każdą niedzielę

Adres redakcji i administracji: Nowy Targ, RYNEK 4. I p. — Rękopisów niezwraca się, listów nieopłaconych nie przyjmuje się. Do listów wymagających odpowiedzi należy ... markę na odpowiedź. Reklamacje niezaklejone są wolne od opłaty pocztowej. — „Gazeta Podhalańska" kosztuje na cały rok w Polsce 900 marek, za granicą 2.000 marek — W Ameryce 2 dolary. — Numer pojedynczy 30 Mk.

Burzenie Rzeczypospolitej.

„Trudno jest nie pisać satyry", — gdy się widzi, co się obecnie w Polsce dzieje. — Od sześciu już tygodni woła cały naród polski i cała niemal prasa o rząd i tego rządu tak trudno się doczekać! Ostatni rząd, Ponikowskiego, który został rozwiązany przed sześciu tygodniami przez Naczelnika Państwa, został usunięty, rzekomo z tego powodu, że nie miał, jako rząd bezpartyjny na tyle powagi i znaczenia, by przeprowadzić wybory. Tymczasem po wyrażeniu mu wotum nieufności przez Naczelnika Państwa, rząd Ponikowskiego uzyskał jeszcze w Sejmie 290 głosów za sobą, a koło 130 przeciw.

Z tego wynika, że rząd Ponikowskiego został rozwiązany, gdy miał jeszcze zaufanie sejmu. Mimo to postanowiono szukać rządu, któryby miał większe znaczenie i powagę. Wyznaczono więc na premiera bezpartyjnika Przanowskiego, a ten uzyskał z rządu większość 260 głosów, a koło 150 przeciw, ale mimo to nie dano mu stworzyć rządu. Następnie wyznaczono na premiera Śliwińskiego, wiceprezydenta miasta Warszawy, a ten razem z Niemcami i żydami uzyskał koło 220 głosów lewicy, która chciała stworzyć rząd lewicowy, oparty na socjalistach, ludowcach, Niemcach i żydach. Gdy z tego bloku zwiał bardzo niepewny klub pracy konstytucyjnej, wtedy znowu lewica została w mniejszości i nie zdołała stworzyć rządu, trafiając na nieugięty obóz prawicy.

Prawica, która znów obecnie zebrała wszystkie partje narodowe uzyskała obecnie 220 głosów z niepewnym klubem pracy konstytucyjnej, a lewica w mniejszosci, (z głosami Niemców i żydów razem 17 głosów) liczy 206 głosów.

W tych niezbyt pewnych warunkach, mając 220 głosów za sobą, forsuje obecnie prawica na premiera, niezmordowanego pomnożyciela Ojczyzny i pracownika górnośląskiego posła Korfantego.

Ale teraz znów lewica zapowiada Korfantemu i prawicy „walkę na noże".

Tak przedstawiają się fakty przedłożone tu możliwie z zimną krwią, którą jednak zachować trudno!

Co bowiem mówią te fakty? — Mówią one przedewszystkiem, że w Polsce rozgorzał fanatyzm walk klasowych i partyjnych, który nas doprowadzi do ruiny. Kiedy na dole miljony ludzi łakną rządu i spokoju, to u góry pomiędzy kilkuset burzycielami wrze zacięta walka o władzę, — bez względu na skutki.

A skutki te są straszne! — U góry zapowiadają „walkę na noże", a my już odczuwamy skutki tego szaleństwa.

Tracimy powagę za granicą, tracimy tygodniowo miljardy na naszej walucie i naszem mieniu, żywimy się byle czem, konamy z trudu i nędzy, dla kogo?

Dla kilkuset warchołów u góry, którzy robią na naszej skórze doświadczenia i chcą wydzierać mandaty...

Czy to warta?

Czy nie lepiej by było, by ci najgorzej pokłóceni jegomoście wyczubili się gdzie w cyrku, a nas zostawili w spokoju?

Do tego zas spokoju mamy prawo, bo wyczerpała nas strasznie długa wojna, głód, nędza i poniewierka i dlatego do bratobójczej walki na noże, mimo wezwa-

nia panów burzycieli z góry nie pójdziemy i takiej walki nie chcemy!

Jako obywatele praworządnego państwa mamy pełne prawo domagać się rządu, który nam zapewni ład, bezpieczeństwo i dobrą gospodarkę, który wzbogaci państwo i nas, a tych skarbów się „nożami“ nie zdobywa!

O tem powinni wiedzieć nasi suwereni.

Zygm. Lubertowicz.

Praktyczne rady gospodarcze.

Uwagi nad chowem bydła.

Człowiek, jest niezaprzeczonym władcą wszystkich użytecznych mu stworzeń, a to raczej na podstawie swego przemysłu, niż siły. Umie on na swoją korzyść lub zabawę użyć wszystkich przymiotów i własności zwierzęcych.

Jakkolwiek władza człowieka nad bydlęciem zwłaszcza tem, które sobie przyswoił, jest silną, wszelako stanowi ona po największej części tylko nagrodę za te starania, które mu poświęca, w wychowie i żywieniu onego. Aby zaś hodowanie pomyślne było, cztery główne uwagi kierować mają obchodzeniem się gospodarza z dobytkiem, pokarm dobry, mieszkanie zdrowe, umiarkowana praca i leczenie chorób. Wielu żadnej prawie na to nie daje baczności,

1) Pokarm ma być odpowiedni, pasza zdrowa, a nie ladajaka i nieszkodliwa. Nie na tem tylko zawisło staranie około bydła, aby mu rano na cały dzień, a wieczór na całą noc nadać pokarmu, są tysiączne ostrożności do uwzględnienia, zwłaszcza co do paszy młodej. Doświadczenie uczy, że najlepiej bydło tyje, gdy się go karmi często, a potroszę i w pewnych godzinach. Dowodem tej prawdy jest, że bydło nie tyle na pastwisku, gdzie wszakże je do woli, jak w oborze tyje gdzie mu się daje potroszę, lecz często. Choroby powstają najczęściej ze złej paszy i wód niezdrowych. Inny błąd szkodliwy dla chowu bydła jest nie stosowne mieszanie paszy. Każda trawa z miejsc wilgotnych jest niezdrową. Jeżeli siano było wilgotne schowane, pleśnieje w kupie, to bydło głodem zmuszone do jedzenia onego, zapada w choroby.

Jeżeli potrzeba dawać świeżej paszy, należy takową mieszać ze starem sianem, albo ze słomą, inaczej bydło je zbyt chciwie strawę, która mu smakuje, a to nabawia go licznych chorób, nie zawsze uleczyć się dających.

Wystrzegać stę też należy, aby nie dawać bydłu trawy swieżo podczas deszczu skoszonej, lub mokrej od rosy, najlepiej kosić trawę na dwie godziny przed zachodem słońca. Przyniesiona do stodoły, ma być rozrzucona, inaczej zapala się.

Wody stojące i nieczyste są bardzo bydłu szkodliwe. Jeżeli nie ma w bliskości strumyka, należy mieć przynajmniej studnię czystą Bydło poić należy rano i nad wieczorem, zawsze jednak po dostatecznem nakarmieniu. Nie daj nigdy pić bydlęciu zgrzanemu lub zapracowanemu, chyba niezbyt zimnej wody i zmieszanej z otrębami lub osypką owsianą.

2) Pospolicie obory mniej bywają zdrowe, już to dla wilgoci, już dla niskości gruntu i zatrzymywania się odcieków, albo też zbyt długiego pozostawienia w nich gnoju, pod pozorem, że będzie tłuściejszy, nakoniec przez zaniedbanie przewietrzania.

3) Rolnik mniema, że wiele zyskuje, pracując bydłem zbytecznie, nie zważając na to, że przez takie łakomstwo, zwykle traci część swego dobytku. Kiedy praca wymaga siły czterech wołów, lub koni, nie natężaj nadaremnie pary, bo w tenczas nietylko, że zabijesz bydle, lecz i robotę będziesz miał lichą.

Nigdy rolnik nie przyjdzie do bytu pomyślnego, kiedy nie ma podostatkiem bydła, zwłaszcza w okolicach, gdzie ziemia twarda, a drogi nie dobre. Prócz tego potrzeba nawozów dla ulepszenia ziemi. A czyż można otrzymać takowy z dwóch lub z trzech sztuk? Są prawda rolnicy, którzy się zowią gospodarzami i z parą osłów.

Inne złe wynikające z utrzymania zbyt szczupłej liczby zaprzągów jest to, że gospodarz niejako zmuszony jest obciążać bydło pracą, a oprócz tego chłostać go i przeklinać nielitościwie. Kto mniema, że dobytek nie jest czuły na złe z nim obejście, myli się z własną szkodą. U nas wielu rozumie, że na bydło trzeba się zawsze fukać i ćwiczyć go batogiem, a jednak w Szwajcarji, gdzie lud nie jest najmiększy, nie słychać nigdy klnących woźniców, wołają tylko na prawo, na lewo, podnoszą niekiedy bicz dla pogróżki i tylko wtenczas biją, gdy już konieczna zajdzie potrzeba.

Nakoniec ostatnia przyczyna wyniszczenia bydła jest niedbalstwo i złe z nim obchodzenie się w chorobach. Każdy gospodarz powinien by w tej mierze nabyć potrzebnych wiadomości. Po wsiach trudno o konowałów, trzeba ich w miasteczkach szukać, podczas drogi złe się powiększa i bydle zdycha, a potem sam wydatek odstręcza.

Gospodarze powinni zatem mieć małą apteczkę, zaopatrzoną w najpotrzebniejsze leki, ratunek spieszny oddala bowiem wiele nieszczęść.

Nadewszystko trzeba ochraniać bydle przychodzące do zdrowia, dopiero po odzyskaniu sił i poprzednich lekkich pracach można go użyć do cięższych.

Gospodarze pamiętajcie, że dobytek jest waszym najistotniejszym bogactwem, utrzymujcież go w zdrowiu, oszczędzajcie w chorobach i miejcie wzgląd na to, że bydło jest nieodstępnym prawie wspólnikiem prac i znojów naszych.

Podał swój.

Wieści z Polski i ze świata.

Lista gabinetu Korfantego jest następująca: premjer Wojciech Korfanty. Sprawy zagr. min. Skirmunt. Skarb Jerzy Michalski. Sprawy wewn. Dr. Waygart. Oświata Dr. Emil Godlewski. Min. sprawiedliwości Dr. J. Kuczyński. Wojsko Kaź. Sosnkowski. Roboty publicz. Wład. Kucharski. Rolnictwo Adolf Bniński. Kolej Dr. Eberhardt. Poczta Dobrowolski. Zdrowie publicz. Starkiewicz.

Stan bydła w Polsce. Rząd polski opracował statystykę z dniem 1 października 1921, aby się przekonać jakie straty poniosła Polska w zwierzętach domowych, w czasie wojny. Spisu dokonano bez ziemi Wileńskiej i Górnego Śląska. Spis wykazał ośm miljonów 200 tysięcy koni, czyli o 260 tysięcy koni mniej niż przed wojną, a więc stosunkowo ubytek nie wielki.

Co do trzody chlewnej, to Królestwo wykazuje gdzieniegdzie podwójną ilość, a nawet więcej, w porównaniu ze stanem przedwojennym.

Taksamo znaczny przybytek świń wykazuje województwo wołyńskie. Mniej natomiast świń jest obecnie u nas, w województwie krakowskiem i wogóle na zachodzie Polski.

Co do bydła rogatego to jest go obecnie w Polsce tylko o 3 procent mniej niż przed wojną. Jedno tylko województwo tarnopolskie posiada bydła rogatego znacznie mniej niż przed wojną, bo nie całą połowę przedwojennego stanu.

Jeżeli się zważy że wskutek wojny ubyło na ziemiach polskich miljon ludności, a w naszej Małopolsce tylko pół miljona, to stan bydła w Polsce nie przedstawia się obecnie niekorzystnie i niedługo stan przedwojenny znacznie przewyższy.

Podwyższenie podatków od piwa, zapałek i szampana. Ministerjum skarbu złożyło Radzie ministrów projekt ustawy o zwiększeniu podatków od piwa, zapałek i win musujących, Departament akcyz przewiduje że wprowadzenie w życie tych projektów da skarbowi państwa do końca roku bieżącego znaczną podwyżkę dochodów.

Tak np. podwyżka podatku od piwa przyniesie pół miljarda, od zapałek również pół miljarda.

Odkrycie świątyni, w której przemawiał Chrystus. Archeologowie jerozolimscy badając ruiny miasta Kafarnaum znaleźli szczątki kamieni w synagodze, na której przed 1900 laty stał Chrystus i głosił swą boską naukę.

Klęska pożarów. W Józefowie koło Włocławka w [illegible] polskiem spalił się wielki młyn, z dwoma tysiącami korców żyta. Przy ratunku spalił się także współwłaściciel młyna. Straty wynoszą setki miljonów. W ziemi piotrowskiej spaliła się wieś Czyżów, uratowano tylko sześć zagród, spaliło się przeszło sto budynków, wiele żywego i martwego inwentarza, a 60 rodzin jest bez dachu.

Koło Bydgoszczy znów iskra z lokomotywy podpaliła las, który zaczął się palić na dużej przestrzeni wskutek czego powstała szkoda na przeszło 120 miljonów.

Kto może jechać do Ameryki? Londyn. Wobec całkowitego wyczerpania polskiego kontygentu emigrantów udawać się do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej w przyszłości mogą tylko 1) żony do mężów, obywateli amerykańskich; 2) dzieci do rodziców, obywateli amerykańskich, przyczem chłopcy nie mogą przekraczać 18 lat, a dziewczyny 21 lat; 3) reemigranci wracający do Ameryki przed upływem 6 miesięcy od chwili ich wyjazdu stamtąd; służące, mające umowę rejentalną z obywatelem amerykańskim; 5) urzędnicy państwowi wraz z rodziną; 6) ludzie wyjeżdżający do Stanów Zjednoczonych na pewien określony czas dla przyjemności lub interesu; 7) ludzie należący do t. zw. wolnych zawodów, t. j. duchowni wszystkich wyznań, lekarze, technicy, adwokaci, dziennikarze, o ile udowodnią, że zostali zaangażowani na posadę w Stanach Zjednoczonych. Po wizę należy zgłaszać się do konsulatu amerykańskiego w Warszawie.

Walka z bandytyzmem. W Lublinie rozstrzelano czterech bandytów za napad na młyn, a siedmiu zostało skazanych na dożywotnie więzienie.

W Zborowie koło Lwowa pięciu chłopów rozkręcając kilka znalezionych kul armatnich z czasów wielkiej wojny, zostało poszarpanych na kawałki.

Wybuch prochowni w Rzeszowie zniszczył zupełnie wieś Pobitno przez ekspozyję pocisków do ciężkich dział i przez pożar, który wznieciły padające granaty.

Międzynarodowi spekulanci korzystając z małej wartości naszej marki, spekulują na wykupno naszych lasów, kolei i monopolów, jednem słowem chcą nas zrobić dziadami.

O ile w Polsce nie będzie czem prędzej mądrego rządu, to szybko pójdziemy z torbami.

Bolszewicy zaopatrują bojówki ukraińskie w broń. Policja lwowska przychwyciła w Podwołoczyskach duży transport bolszewicki dynamitu i ekrazytu, przeznaczony dla bojówek ukraińsko bolszewickich we Lwowie.

Zamordowanie redaktora. W Poznaniu szpieg i prowokator niemiecki Trzebiatowski zastrzelił naczelnego redaktora Kurjera poznańskiego Dra Bolesława Marchlewskiego, wybitnego dziennikarza i szczerego patrjotę.

Liczba żydów w Europie wynosi dziesięć miljonów z tego zaś w samej Polsce żyje trzy miljony trzysta tysięcy żydów, czyli trzecia część żydów europejskich.

Gdyby nie niepotrzebne przesilenia mielibyśmy znaczny spadek cen, ponieważ zbiory w Królestwie i na kresach okazują się bardzo dobre. Przesilenie s[illegible]owo-

dowało jednak spadek waluty o jedną trzecią i dolar który przed przesileniem kosztował 3900 marek, obecnie kosztuje 5600 marek! Ten spadek marki zapłacą biedacy na każdym artykule żywności.

Czy to nie zbrodnia, kłótniami prowadzić naród do ruiny? —

Trzech cyganów stracono onegdaj w Lublinie za to, że napadli na przybyłych z Ameryki gospodarzy ze wsi Osowlany i przypiekali ich ogniem, by wydali, gdzie są pieniądze.

Następnie cygani zabrawszy koło trzech tysięcy dolarów, powiesili domowników nogami do sufitu Sąd doraźny w Lublinie schwyciwszy bandytów, trzech z nich rozstrzelał, a jednego skazał na dożywotnie więzienie.

Bandyta znał biedę polskich uczonych. Niedawno temu bandyci napadli na dwór Smołęka w Królestwie przyczem zabrali ostatnie ubranie profesora uniw. warszawskiego Józefa Ujejskiego. Gdy się dowiedzieli, że ograbiony jest profesorem, zwrócili mu ubranie, mówiąc że znają biedę polskich uczonych.

Gospodarzowi dworu zabrali za to, co się dało.

Rosja rozpadła się już na 27 republik sowieckich.

500 tys. polskich repatrjantów z Rosji. Odbyło się posiedzenie państwowej Rady repatrjacyjnej, na którem prezes polskiej delegacji repatrjacyjnej zaznaczył, że dotychczas z Rosji wróciło około 500.000 obywateli polskich, a wrócić ma jeszcze około 337.000.

Mapa Tatr opracował Dr. Adam Tomaszewski, Podziałka 1:50.000, w ośmiu kolorach, format 80/110 cm. Nakład i własność Księgarni Polskiej B. Połonieckiego we Lwowie. Pierwsza polska mapa całych Tatr sięga po jaskinie Bielskie, Królewską Lgotę, Chochołów, Św. Mikułasza. Wspaniały obraz królewskich Tatr. Mapa ta sprawi niebywałą radość wszystkim miłośnikom Tatr, a przedewszystkiem wycieczkowcom i turystom. Drogi, ścieżki i drożyny, barwnie oznaczone. Orjentacja mimo bogactwa szczegółów nadzwyczaj łatwa. Wydawnictwo to stanowi prawdziwą sensacje w polskiej kartografji. Cena mkp. 1.200.

Czesi nie chcą oddać Jaworzyny! Praga (Pat). Na posiedzeniu czeskiej rady ministrów obradowano nad kwestją Jaworzyny. „Narodni Listy" donoszą, że Dr. Benesz nawiązał pertraktacje z przywódcami stronnictw politycznych w sprawie Jaworzyny. Partja narodowo demokratyczna czeska trwa na swem nieustępliwem stanowisku i sądzi, że wogóle niema kwestji jaworzyńskiej i, że Polsce nie należy odstąpić ani piędzi ziemi jaworzyńskiej.

Zniżka cen bawełny nastąpi z powodu znacznego obniżenia cła od bawełny w Ameryce.

Polska ma otrzymać od Ameryki 6 okrętów wojennych jako podarek. Na jednem z najbliższych posiedzeń senatu amerykańskiego omawiany bedzie projekt ustawy, proponowany przez senatora Franceza co do przyznania prezydentowi Stanów Zjednoczonych prawa podarowania Polsce sześciu okrętów wojennych, które Stany Zjednoczone według waszyngtońskiego układu rozbrojenia miały zniszczyć.

Celem skutecznego przeciw działania przekraczaniu granicy wschodniej przez bandy sowieckie. Min. S. Wewn. zarządziło wzmocnienie sił policyjnych i batal-jonów celnych na granicy wschodniej.

Przepowiednie meteorologiczne. Meterolog francuski ks. Gabriel ogłosił niedawno swoje przepowiednie według których rok bieżący ma się zaznaczyć obfitością deszczów (dotychczas tego jednakże nie widzimy) Susza, tak dotkliwa w roku zeszłym, ma powrócić w roku przyszłym, wzmagając się z roku na rok, mniej więcej do 1930 r. poczem nastąpi szereg lat obfitujących w deszcze. Ks. Gabriel opiera się w tych przepowiedniach na Blücknerze. Wedle badań tego uczonego po 10 latach, bardzo deszczowych nastepuje 25 lat, wśród których tylko kilka odznaczą sie obfitością deszczów, reszta zas wyjątkową suszą.

Nowa kopalnia złota. Z Kapsztadu donoszą do pism angielskich, na podstawie wiadomości, otrzymanych przez dziennik tamtejszy „Cap. Argus", że w okręgu Keetmanshoop odkryto nową kopalnię złota.

Nowa ta kopalnia ma być największą z dotychczasowych na kuli ziemskiej.

Grecja gotuje się do marszu na Konstantynopol. Prasa angielska przynosi wiadomość, że król grecki mobilizuje armję stu tysięczną, celem zdobycia Konstantynopola, stolicy Turcji.

KRONIKA.

Przypomnienie Jaworzyny. — Wielki wiec letników z całej Polski w Zakopanem. Staraniem grona letników zakopiańskich odbył się dnia 13 b. m. w sali Dworca Tatrzańskiego wielki wiec w sprawie Jaworzyny, w którym wzięli udział liczni i wybitni przedstawiciele wszystkich dzielnic Rzeczypospolitej.

Obrady zagaił Dr. Chybiński, profesor wszechnicy lwowskiej, zaznaczając, że cała Polska łączy się z wytrwałą akcją Zakopanego i Podhala w sprawie spisko orawskiej.

Do Prezydjum honorowego wybrano następnie pp. Bagieńskiego (Łódź) Dra. Łozińskiego (Lwów) Mroczkowskiego (Poznań) Müllera (Warszawa) Osińskiego (Kosów Poleski) Podgórskiego (Lublin) Stobieckiego (Kraków) oraz Pawlicę, Sędzimira i Szczeniowskiego (Zakopane). Rzeczywistym przewodniczącym wybrano naczelnika gminy p. Kozłowskiego, który powierzył obowiązki sekretarza p. Klingowi.

Referat o Jaworzynie wygłosił dzielny wyraziciel i przodownik ruchu narodowego na kresach ta-

trzańskich Ks. Ferdynand Machay. W godzinnej mowie przypomniał przebieg sprawy i jej znaczenie dla kresów spisko - orawskich oraz całej Rzeczypospolitej.

Gdy umilkły oklaski, którymi zebrani długo dziękowali mówcy, rozpoczęła się ożywiona chwilami gorąca dyskusja, w której zabrali głos p. p. Mrooz kowski z Poznania, Radwański z Pabianic, Rotlender z Jaworowa i wszyscy solidaryzowali się z wywodami referanta. Padały nadto wyrazy ostrego oburzenia i potępienia pod adresem posła Polskiego w Pradze p. Piltza, za dziwne zaniedbywanie sprawy Jaworzyny. Po ostatniem przemówieniu mecenasa Łozińskiego ze Lwowa, który przekonał wzburzonych zebranych, że tylko poważnym i stanowczym naciskiem opinji publicznej na Rząd i Sejm można przyczynić się do pomyślnego załatwienia sporu o Jaworzynę, uchwalono jednogłośnie następującą rezolucję:

> Wiec mieszkańców Zakopanego i letników z całej Polski, zebranych dnia 13 lipca r. 1922 wobec bliskiego już terminu do ostatecznego załatwienia sprawy jaworzyńskiej (6-go sierpnia) stwierdzając szkodliwą opieszałość miarodajnych czynników rządowych wzywa Rząd, aby spowodował nareszcie zebranie się Komisji polskiej i czesko słowackiej — i prosi Sejm, aby bezwarunkowo nie ratyfikował układu z Republiką Czesko - słowacką, bez poprzedniego przyłączenia do Polski Jaworzyny i sąsiedniego obszaru Tatr. —

Z trudem udało się prezydjum niedopuścić do uchwalenia rezolucji, domagającej się od Rządu, aby bezzwłocznie odwołał posła Piltza z Pragi.

Przed rozejściem zebrani złożyli na ręce p. p. Orkanowej i Sędzimira 97.477 marek na fundusz stypendyjny dla akademików ze Spisza i Orawy.

Na wiecu był obecny p. Adolf Czerny, radca poselstwa Czesko Słowackiego.

O Jaworzynę. Związek Podhalan w myśl uchwały swojej z dnia 13 kwietnia br. jako też uchwały Zgromadzenia wójtów całego powiatu nowotarskiego z przykrością stwierdza, że dotąd o Jaworzynie cicho. Mimowoli nasuwa się przypuszczenie, że w tej doniosłej sprawie ze strony Czynników Kompetentnych nic się nie robi.

Już inżynierowie w Suchej horze pracują nad słupami granicznemi, chyba najwyższy czas, aby rozstrzygnąć także kwestję wschodniej strony tatrzańskiej granicy, O komisji tz. jaworzyńskiej chodzą słuchy, że jej członkowie rozrzuceni po całej Polsce a nie słychać, czy było choć jedno posiedzenie.

Zwracamy się do naszych Posłów, zwłaszcza Podhalańskich z najgorętszym i stanowczym apelem, aby tej tak nam na sercu leżącej sprawy nie zaniedbywali. Czesi wyzyskują każdą sposobność, aby sprawę Jaworzyny dla siebie korzystnie wyzyskać u nas zaś traktuje się tę sprawę apatycznie.

Stanowisko Związku Podhalan, odrzucającego handel duszami w sprawie ustalenia granicy pozostaje i pozostanie niezmienione.

Za Związek:

Ks. Łukasik *J. Zachemski*

Zjazd Podhalan (doroczne walne zgromadzenie Związku Podhalan) odbędzie się dnia 13 sierpnia 1922 w Czarnym Dunajcu z następującym programem:

1) O godzinie 8 mej wspólna Msza św. w kościele parafjalnym.

2) O godzinie 9 tej początek zjazdu: sprawozdanie z całorocznej działalności Prezydjum Związku i delegatów poszczególnych Ognisk i Komitetów.

3) Sprawozdanie kasowe

4) Dyskusja nad sprawozdaniem względnie uchwalenie absolutorjum Wydziałowi.

5) Dwa krótkie referaty z dyskusją.

6) Zmiana statutu.

7) Wybór 10 członków Wydziału.

8) Wnioski i interpelacje.

(O godzinie 1 przerwa dwugodzinna na obiad).

Bliższe szczegóły programu Zjazdu poda się w najbliższych numerach „Gazety Podhalańskiej". Ogniska i Komitety wyszlą na Zjazd swych delegatów. Do uczestnictwa w Zjeździe zaprasza się wszelkie instytucje o pokrewnych celach i poszczególne jednostki, interesujące się ruchem oświatowo-kulturalnem na Podhalu.

Ks. Cz. Łukasik, *Zachemski.*

Związek Podhalański ma przyrzeczony znaczniejszy zapas drzewek owocowych do rozsprzedaży po cenie możliwie najtańszej. Dalsze zgłoszenia z zadatkiem najdalej do końca sierpnia przyjmuje prezes Związku Podhalan J. Zachemski w kancelarji Dyrekcji gimnazjum w Nowym Targu.

Konkursy na wzory materji meblowej i dywanu strzyżonego. Za pośrednictwem jen. Delegata międzynarodowej wystawy dekoracyjnej w Paryżu 1924 r. Jerzego Warchałowskiego i w związku z udziałem Polski w tej wystawie, ogłosiły warszawskie firmy Zdzisław Szczerbiński i Bogusław Herse dwa konkursy na wzory materji meblowej i dywanu strzyżonego, zaznaczając 8 nagród po 100.000 Mkp. z terminem 1. października 1922 r.

Po bliższe szczegóły zgłaszać się należy do biura jen. Delegata wystawy paryskiej, ul. Smoleńska 9. w Krakowie.

Kurs gimnastyczny. M. O. Wojsk. w porozumieniu z Min. W. R. i O. P. organizuje 4 tygodniowy kurs dla nauczycieli szkół średnich męskich.

Kurs ma na celu zapoznać nauczycieli gimna-

stki w pierwszym rzędzie ze szkołą strzelca i z elementami służby polowej i poinformować o nowych regulaminach, o owiązujących w armji. Celem umożliwienia prowadzenia przez nich przysposobienia wojskowego. •

Rozpoczęcie kursu dnia 1 sierpnia b. r

Miejscowość zostanie wybrana w dogodnych warunkach klimatycznych.

Uczestnicy posiadać będą prawa rezerwistów powołanych na ćwiczenia.

Złoszenia do dnia 30 lipca br. przyjmuje Wydział przysposobienia rezerw Oddział III. Sztabu Generalnego Warszawa, Czysta 8

Przy uwzględnieniu zgłoszeń brane będą pod uwagę cenzus naukowy ogólny najmniej 6 klas szkoły średniej lub seminarjum nauczycielskie i cenzus zawody gimnastyczny.

Na kurs przyjęci być mogą wyłącznie nauczyciele gimnastyki czynni obecnie w męskich szkołach średnich.

Wszelkich bliższych informacji udziela referentt przysp. rezerw Oddział III. Szt. Gen. D O. K, Nr. V. w godzinach urzędowych.

Dalszy ciąg składek na budowę organów w Nowym Targu. Po 1.000 Mk: Ks. Prałat Krawczyński, J. Rekucki, Dr. Syper, Cz. Pinkas, M. Szaflarska, R Kasowska, M. Ścisłowicz, K. Rajska, A. Chowaniec, J. Bobek, Br. Klocek, W. Szaflarska, Fr. Batkiewicz, L. Batkiewicz, K. Wiśniowski, Mg. Sienka, J. Łapsa, M. Bryniarski, A. Szlachtowska, Z. Króliczakowa, M. Klocek, W. Wielkiewicz, Albrechtowicz, A. Mikiewicz, A. Geblowa, J. Wielkiewicz, J. Pańszczyk, M. Stryczek, Fr. Kudasik, Mrugała Teresa, Brt. Batkiewicz, Ant. Krauzowicz, Ap. Fryźlewicz, W. Ścisłowicz, K. Bełtowska, M. Iskrzycka, H. Batkiewicz, Markocki, W. Krzystyniak, A. Batkówna, Fryźlewicz, K. Potkanowicz, F. Chudoba, F. Paluch, F. Klocek, A. Zborowska, L. Pawluśkiewicz, K. Watychowicz, K. Bryniarska, Ag. Watychowicz, H. Słowakiewicz, F. Rajski, A. Choroba, B. Sienka, F. Iskrzycki, J. Chowaniec, Fr. Klocek, J. Chowaniec, J. Klocek, J. Wiśniowski, R. Budzykowa, A. Krauzowiczowa, M. Bocheńska, A. Rapacz E. Solawa, A. Pawlikowska, A. Budzyk, P. Kudasikowa, M. Kudasikówna, Fr, Polakiewicz, L. Ostałowski, M. Skalska, A. Zubkowa, J. Kwak, W. Bocheński, B Jachymiak, Fr. Batkiewicz, por. Świerk, M. Siaśkiewicz, J. Scisła, W. Rekucka, J. Wiśniowski, M, Tylka, M. Ludźmierska, J. Bryniarski, Ag. Sowińska. Marja Wielkiewicz, K. Krauzowicz. A. Ekstawa, J. Paluch, Inuś Mieszkowski, M. Budzyk, Stysiowa, M. Pawluśkiewicz, W. Sowiński, A. Sieniawska, St. Czubernat, St. Krzystyniak, J. Mrugała, Stołowski, Ag. Pawluśkiewicz, B. Rapacz, M. Hlouszkowa, Z. Harynek, A. Babczak, J. Pniaczek, J. Łapsa, Fr. Wiśniowski, Fr Borowicz, Kolasak, M Dombacka, St Ptaś, Jakób Sienka Wierciakowa, P. Gebłowa, R Gogulowa, F. Wielkiewicz, P, Pajerski, J. Szopiński, J. Pyzowski, J. Kuraś, J. Tentnowski, J. Łiś, K. Fryźlewicz, J. Chudoba, J. Mrugała, J Borowicz, J. Słowakiewicz, W. Chmura, A Chmura, K Głodek, A. Mrugała, M. Bryniarska, W. Borowicz, J. Borowicz, St. Borowicz, M. Zubkowa, M. Janówna. Z. Potkanowicz, B. Chowaniec, J. Batkiewicz, Z. Pawlikowska, J. Guzik Dworzanski, Kulikowski, J. Scisłowicz, Fr. Sienka, J Rekucki, Brt Klimowski, H. Dąbrowska, A. Zych, Ścisłowicz, M. Sopiarz. J. Sikora, F. Nenko, J Knurowski, F. Cympa, J. Antołek, Fr. Batkiewicz, W. Bryniarski, J. Wójcik, Fr. Chowaniec, Sz. Radwański J. Bryniarski Landowski, An. Kuraś, St. Sienka, J. Sowiński starszy, L. Burdyn, K, Dworski, J. Bełtowski, An. Luberda, J. Mroszczak, K. Gołębek, M. Szlachtowska, J. Kudasik, J. Truty, J. Haręda, J. Kwak, Fr. Budzyk, J. Budzyk, H. Święta. Wł. Gołda J. Zięba, J, Szaflarski, J. Fryźlewicz, Ap Zborowska. Jędrzej Jarząbek, Wiktorja Piszczór, Chorobińska, K. Gołębiowska.

Po 600 Mk,: M. Michaluszek, J. Lak.

Po 500 Mk.: W. Różańska, N. N. R, Skalska, W. Klimowska, A. Wielkiewicz, J. Ścisłowicz, B, Zubek, J. Szopińska, Bobuś Mieszkowski, A. Kuźmic, M. Sewiński, N. N. Wierzbicka, J. Pawlik, H. Wielkiewicz, F. Pajerski. Fr. Kowalczyk, Mg. Pajerska, J. Fąfrowicz, E. Worwa, Jan Piszczor. Z. Potkanowicz, J. Szopiński, J. Domin, F. Mrugała, B. Zubek, J Czarnecki, M Podkanowiczewa, J. Sienka K. Zborowska, H. Zborowska, Józio Habura, Fr Szopiński, J. Foglowa, A. Bryniarska J. Patla, N. N. Różańska, J. Bryniarski Kiślanek.

Ponadto srebrem: Plewa Karol 10 koron, Ks. Staich 5 koron, Karolina Rajska 4 korony, Kunegunda Wiśniowska 10 koron.

Po 300 Mk. Wojnarski.

Po 200 Mk: P. Wrocławiak, N. N. N. N N. N, Fr. Warpechówna, N. N. N. N.

Po 100 Mk,-złożyło 21 osób.

Po 50 Mk. N. N.

Po 40 Mk. N. N.

Po 30 Mk. złożyło 3 osoby.

Po 20 Mk. N. N. N. N.

Po 10 Mk. N. N. znalezione w sądzie.

Wreszcie na tacę w Kościele podczas nabożeństwa zebrał Ks. Ryba kwotę 28.227 Mk. i 20.624 Mk, i 50 fen.

Nieprzyjęte wynagr. za nauczanie religji w pięciu szkołach za przeciąg lat czterech Ks Staich 1000 Mk. — Koniec.

Na skarb narodowy Uczniowie IV kl. B. szkoły lud. męskiej przez p. Góralika 1 000 Mk

Na mostek przy ulicy Ludźmierskiej p. [illegible] 100 mk, Dr. Bahr 100 mk. Skalski Władysław 100

mk. Ulatowski 100 mk. H. Frev 100 mk. Rekucki Stanisław 100 mk. J. Elbaum 100 mk. Mroszczak Michał 5 mk.

Na nagrobek śp. prof. Wyspiańskiego złożyli: gmina kl. VII. 1000 Mk. gmina kl. V. 3.500 mk. prof. Dr. Niezabitowski 2 000 mk. p. Zofja Ptasiówna 1000 mk, N. N 500 mk.

Egzamin dojrzałości w państwowem gimn. w Zakopanem odbył się 26 i 27 czerwca 1922 pod przewodnictwem dyr. gimn. w Nowym Targu p. Jakóba Zachemskiego, z następującym wynikiem: Chyc Marjan, (cel.) Galica Władysław, Jahn Władysław, Kempinski Stanisław, Kostalecki Roman, Makowski Stefan, Pilecki Dobiesław, Pilecki Jerzy, Sikowski Stanisław, Singer Jakób, Turyna Eugenjusz, Wesołowski Andrzej (cel), Załęski Maciej (cel), Czarkowska Anna Zofja (cel) Grossmanówna Jadwiga, Kabłakówna Anna (cel) Kreutrówna Marja, Kulpińska Irena, Morzycka Zofja, Pańkowska Marja i Pomorska Anna (ekstern). Razem 21. Nikt nie reprobowany.

Nieznani sprawcy obrabowali kościół i plebanję w Poroninie. Z kościoła skradziono dwie monstrancje, kielichy i puszkę do komunikantów, z plebanji ubrania i bieliznę. Policja państwowa z Zakopanego wysłała wywiadowcę p. Makarucha i kierownika p. Jaglę i ci skradzioną bieliznę i ubranie znaleźli. Może uda im się odszukać także złodziei.

Lekkomyślne obchodzenie się z bronią przypłacił zupełną utratą zwroku gajowy Józef Stefaniak z Frydmana, który ładując nabój do strzelby, czynił to tak nieostrożnie, że nabój wybuchnął. Cząstki naboju pokaleczyły ciężko Stefaniakowi twarz i pozbawiły go na zawsze wzroku.

Znów niema rządu! Naczelnik państwa gabinetu Korfantego nie zatwierdził i rządu znów niema!

Skutki pijatyki. Kilku gospodarzy wracało nie dawno popitych z jarmarku nowotarskiego. W stanie podchmielonym zaczęli oni bójkę w karczmie „na brzegach“, a bijących się na zabój rozbroiło dopiero wojsko przy użyciu broni. — Wskutek tej bójki jeden z gospodarzy został postrzelony w nogę i leczy się w szpitalu już drugi tydzień.

Śnieg spadł w dniu 16. i 17. lipca w Tatrach, a padał także w Zakopanem i na Podhalu, Notujemy to ku pamięci potomnym.

Z Odrowąża. Dnia 9 lipca w niedzielę odbyła się w Odrowążu piękna uroczystość prymicyj nowowyświęconego kapłana, ucznia gimnazjum nowotarskiego ks. Józefa Duszy. Na uroczystość zjechało kilkunastu księży i kleryków nietylko z Okolicy ale i z Orawy, a nawet z Krakowa i z Siedlec podlaskich. Prócz duchowieństwa brało udział w uroczystości trzech profesorów i dyr. gimn. nowotarskiego p. Zachemski z rodziną i wiele innych osób.

Przy przepięknej pogodzie w procesji, w której prócz Duchowieństwa wziął udział cały Odrowąż, Ks. Prałat Krawczyński wprowadził Ks. Prymicjanta w szatach liturgicznych do kościoła, gdzie celebrował Ks, Prymicjant sumę. Podczas sumy podniosłe kazanie o obowiązkach i godności stanu kapłańskiego wygłosił Ks. Dr. Pęckowski, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego. Po sumie udzielał Ks. Prymicjant błogosławieństwa rodzinie, duchowieństwu profesorom i wiernym. Po skończonej uroczystości kościelnej na plebanji Zacnego i gościnnego Ks. Kanonika Palucha odbyło się sute przyjęcie dla zaproszonych gości, wśród serdecznego i podniosłego nastroju poczem rodzice Ks. Prymicjanta zebranych gości do siebie zaprosili. Nowo wyświęconemu Kapłanowi życzymy szczęścia w zbożnej, a trudnej pracy.

Za ten dział redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Edykt licytacyjny.

Rozporządzeniem Inspektoratu skarbowego w Nowym Targu z dnia 10. lipca b. r. L. 299, rozpisaną została publiczna licytacja na dzień 21. sierpnia 1922. o godzinie 9. rano przy Magistracie w Nowym Targu na sprzedaż samochodu marki „Laurin-Clement“ Nr. pol. O. II. 652. rzekomo własnością obywatela czeskiego Ernesta Lewe'ego, a obecnie znajdującego się w posiadaniu Bolesława Strycharskiego.

Cena wywołania wynosi jeden miljon marek.

Kasa skarbowa w Nowym Targu,

Dworzański m. p. *Robak m. p.*

Skradziono. Reglecowi Janowi, urodz. w r. 1899. w Krościenku n./D. skradziono dokumenta wojskowe w drodze z Grudziądza do Torunia które się unieważnia.

Czas odnowić prenumeratę na drugie półrocze

Rocznie od 1. lipca kosztuje 900 Marek

Numer pojedynczy 30 Mk.

Redaktor odpowiedzialny i kierujący: Zygmunt Lubartowicz. Drukarnia [illegible] w Nowym Targu